

**STANOWISKO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 16 maja 2008 r.

w sprawie poruszonej w piśmie sędziów Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 10 marca 2008 r.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża pogląd, że nie zachodzi potrzeba wskazywania w uzasadnieniu orzeczenia sądu, stwierdzającego (w trybie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki - Dz.U. Nr 179, poz. 1843) przewlekłość postępowania, imienia i nazwiska sędziego, orzekającego w sprawie, w której stwierdzono przewlekłość.

Jednocześnie Rada uważa, że wskazanie przez sąd, który rozpoznał skargę, w motywach postanowienia, imienia i nazwiska sędziego orzekającego w sprawie, w której stwierdzono przewlekłość – pomimo braku oczywistej i uzasadnionej potrzeby – nie może być, wbrew pogładowi zaprezentowanemu przez sędziów Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu, uznane za podważające autorytet sądu i godzące w jego niezawisłość. Strony występujące w sprawie, której dotyczy skarga znają podstawowe dane osobowe sędziego a więc ewentualny wpływ na obniżenie jego autorytetu może mieć nie wymienienie go z imienia i nazwiska w orzeczeniu lecz przypisanie mu spowodowania przewlekłości. Temu ostatniemu trudno jednak zapobiec jeśli zważyć, na to, że przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki pozwalają a nawet zobowiązują do stwierdzenia przez właściwe sądy przewlekłości postępowań w sprawach, w których ma ona miejsce, a więc już z założenia mogą doprowadzić do podważenia autorytetu tych sądów czy sędziów, którzy prowadzą postępowanie przewlekłe z przyczyn leżących po ich stronie. Rada nie dostrzega także powodów, dla których wymienianie imienia i nazwiska sędziego w uzasadnieniu postanowienia sądu miałyby godzić w niezawisłość tego sędziego.

Krajowa Rada Sądownictwa nie może zajmować stanowiska w kwestii zasadności rozstrzygnięcia sądu, który rozpoznał skargę bez naruszenia sfery orzeczniczej, do czego nie jest upoważniona.